

Sygn. akt V Ga 271/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2017r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący – SSO Wiesław Kasprzyk

Protokolant staż. Adrian Purol

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w O.

przeciwko A. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego A. L. od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 22/06/2017r. sygn. akt V GC 3362/16 upr

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I jedynie w części zasądzającej odsetki za opóźnienie od kwot:

- 147 zł 73 gr od dnia 10.11.2014 r. do dnia 8.12.2014 r.

- 147 zł 73 gr od dnia 6.12.2014 r. do dnia 8.12.2014 r.

- 1 1166 zł 66 gr od dnia 5.02.2016 r. do dnia 10.02.2010 r.

II. w pozostałej części apelację oddala

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji

sędzia

Wiesław Kasprzyk

Sygn. akt V Ga 271/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 22.06.2017 roku zasądzono od pozwanego A. L. na rzecz powoda Przedsiębiorstwa (...) spółka z o.o. w O. sumę 3 459 zł 64 grosze wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Zasądzono także koszty procesu w wysokości 1090 zł.

W niniejszej sprawie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 3 459 zł 64 grosze tytułem wynagrodzenia za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków. W uzasadnieniu podał, że strony nie zawierały umowy na piśmie o dostarczenie wody i odprowadzenie ścieków. Podstawą dochodzonego roszczenia jest zawarcie przez pozwanego jako właściciela nieruchomości umowy o podłączenie do sieci wodnokanalizacyjnej, dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków przez powoda. We wcześniejszych okresach pozwany opłacał należności z tego tytułu na podstawie odczytów z wodomierza głównego, jednakże wystawiane faktury były opłacalne częściowo. Z tytułu nieopłaconych faktur

powstała zaległość w kwocie 3 459 zł 64 grosze. Ponadto powód wskazał, że różnice nazwach pozwanego na poszczególnych fakturach są wynikiem prowadzenia przez niego różnych działalności gospodarczych pod różnymi nazwami.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że od roku 2005 do końca roku 2014 roku eksploatacją budynków zlokalizowanych w O. przy ul. (...) zajmowała się spółka (...) spółka z o.o. W związku z nieunormowaną sytuacją sieci wodociągowej na terenie pozwanego strony zawarły porozumienie na podstawie, którego spółka opłacała ryczałtowe zużycie wody i doprowadzenie ścieków. W roku 2014 powód bez spełnienia warunków porozumienia zażądał wnoszenia opłat przez spółkę według wskazań wodomierza. Następnie pod koniec listopada 2014 roku powód przesłał pismo pozwanemu wraz z projektem umowy na dostawę wody i odbiór ścieków. Zdaniem pozwanego powód nie zawarł z nim umowy. W dniu 27.02.2015 roku pozwany wysłał do powoda pismo ponagląjące do zawarcia umowy. W odpowiedzi powód stwierdził, że umowa jest nieważna gdyż pozwany naniósł na niej poprawki. W związku z tym faktury za okres od września do grudnia 2014 roku są nieważne nie dotyczą pozwanego ale spółki (...). Pozwany odniósł się także do kwestii faktury nr (...). Pozwany w związku z awarią wodociągu dniu 02.01.2015 roku dokonał potrącenia wynikającej z tego faktu wierzytelności.

Ustalenia sądu rejonowego są następujące:

Powód świadczy w O. usługi w zakresie dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Pozwany A. L. jest użytkownikiem wieczystym działki gruntu nieruchomości położonych w O. przy ul. (...) oraz właścicielem budynków na niej posadowionych. Na przedmiotowej nieruchomości swoją działalność prowadziła spółka (...), która zawiesiła działalność od dnia 01.01.2012 roku. Na mocy porozumienia powoda z w/w spółką do czasu technicznych możliwości pełnego opomiarowania tej nieruchomości spółka była zobowiązana o ryczałtowego rozliczania za dostarczoną wodę i odprowadzane ścieki przez powoda. Pismem z dnia 12.08.2014 roku w związku z niedotrzymaniem warunków ugody powód wypowiedział porozumienie z dnia 06.12.2005 roku ze skutkiem na dzień 31.08.2014 roku. Nadto powód poinformował spółkę, że od dnia 01.09.2014 roku rozliczenie nieruchomości odbywać będzie się na podstawie odczytów z wodomierza głównego zamontowanego na granicy nieruchomości. W załączeniu powód doręczył umowę nr (...) o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków. W związku z naniesionymi na umowie poprawkami przez pozwanego powód uznał umowę nr (...) za nieważną. W ramach prowadzonej działalności powód dostarczał do budynków będących własnością pozwanego wodę i odprowadzał ścieki. Za powyższą usługę powód wystawiał faktury Vat które pozwany zobligowany był do zapłaty jako właściciel nieruchomości. Jednocześnie wezwał pozwanego do uregulowania należności za wodę i odprowadzanie ścieków kwocie 3335 zł 81 gr. Pozwany nie uregulował w całości i w terminie wskazanych faktur i stwierdził, że roszczenie winno być skierowane do spółki. Powód reguluje do dnia dzisiejszego terminowo wystawiane faktury przez powoda za okres od roku 2015. Nie zapłacił jedynie faktury za styczeń 2016 twierdząc, że wyliczone przez powoda kwota obejmuje okres awarii sieci. Awaria nie została zgłoszona powodowi. Awaria polegała na wycieku wody z budynku pozwanego.

W prawnych rozważaniach sąd rejonowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. W ocenie sądu pierwszej instancji strony pozostawały w sporze odnośnie tego kto był zobowiązany do zapłaty nierozliczonych faktur. W pierwszej kolejności sąd rejonowy stwierdził, że mylne jest twierdzenie pozwanego iż nie jest on zobligowany do płatności żądanej kwoty za miesiąc październik, listopad, grudzień 2014 roku oraz styczeń 2016. Odnosząc się do zawartego między stronami porozumienia sąd stwierdził, że zostało skutecznie wypowiedziane ze skutkiem na dzień 31 sierpnia 2014 roku a ponadto spółka zawiesiła swoją działalność. Należy więc jednoznacznie uznać, że obowiązek opłaty z tytułu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obciąża w całości powoda jako właściciela budynków i użytkownika wieczystego nieruchomości. Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia sąd stwierdził, że pozwany nie udowodnił czy wyciek wody był w ogóle związane z awarią sieci wodociągowej a co najważniejsze czy do takiej awarii ogóle doszło. Tym samym nie można obciążać za skutki wpływu wody powoda. W kwestii obowiązywania umowy za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków sąd rejonowy uznał, że strony obowiązuje umowa mimo że nie została zawarta na piśmie. Faktycznie powód dostarcza pozwanemu

wodę i odprowadza ścieki zaś za powyższą usługę pozwany regulował należności wynikające z faktu. Pozwany nie negował faktu samego dostarczania wody czy też odprowadzenia ścieków i opłaca wystawione faktury. Robił to jedynie nieterminowo a w przypadku faktury za styczeń sam ustalił należność do której był zobligowany. Takie działania należy ocenić jako wykonywanie umowy, lecz w sposób nieprawidłowy po stronie pozwanego. Do zawarcia umowy doszło zatem w drodze faktów dokonanych. Na podstawie tej umowy powód zobligowany był do dostarczania wody i odprowadzenia ścieków natomiast pozwany w ramach swojego świadczenia wzajemnego o uiszczania zapłaty tytułem wynagrodzenia. W konsekwencji Sąd uznał żądanie pozwu za uzasadnione w całości.

Powyższy wyrok zaskarżony został w całości przez pozwanego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono brak rozpoznania istoty sprawy w zakresie w jakim sąd uznał, że jedynie właściciele nieruchomości może podpisać porozumienie z powodem na tym samym, iż porozumienie zawarte przez inną osobę niż właściciel jest nieważne a co za tym idzie przyjęcie, że to pozwany a nie spółka jest zobowiązana do opłat za wodę.

Drugi zarzut to naruszenie przepisów prawa materialnego postaci art. 6 ust. 4 ustawy z dnia 07.06.2001 roku zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków poprzez przyjęcie, że porozumienie pozwany może zawrzeć jedynie właściciel nieruchomości podczas gdy przedmiot porozumienia były w zasadzie tożsame umową o jakich mowa art. 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę zbiorowym odprowadzaniu ścieków na tym samym należy przyjąć, że do zawarcia porozumienia w tym zakresie zawierany był każdy kto miał tytuł prawny do nieruchomości a tytułem prawnym może być również w użyczenie lub umowa najmu.

Kolejny zarzut to błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że przedmiotowe porozumienie zawarte przez spółkę mogło zostać jednostronnie wypowiedziane z jakiegokolwiek przyczyny.

Czwarty zarzut to błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że zasądzone kwoty były wymagalne wobec powoda już w latach wskazanych w pozwie.

Apelacja zawiera także zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 321 § 1 poprzez orzeczenie ponad żądanie w zakresie od kwot 147 zł 73 grosze i 1163 zł 66 gr.

W konsekwencji skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy jako Sąd II instancji zważył co następuje:

Apelację jako bezzasadną podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy co do zasady akceptuje i uznaje za swoje ustalenia sądu pierwszej instancji, szczególności prawną oceną zebranego materiału dowodowego jako zgodną zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Na wstępie zgodzić należy się z tezą apelacji, że zarówno porozumienie z dnia 6 grudnia 2005 roku jak i umowa o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków mogło być zawarte przez każdy podmiot dysponujący na podstawie odrębnego tytułu prawnego nieruchomością i obiektami na nich wniesionymi a nie jedynie przez właściciela. Nie ma żadnych prawnych przeszkód aby stroną stosunków prawnych, o których mowa byli najemcy, dzierżawcy oraz posiadacze nieruchomości na podstawie innych tytułów prawnych. W tym zakresie stanowisko sądu rejonowego jest błędne co nie oznacza jednak, że jest równoznaczne z brakiem rozpoznania istoty sprawy. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, iż zawarte porozumienie było nieważne. Jednakże będąc przy kwestii porozumienia należy zauważyć, że jego celem było ustalenie zasad rozliczeń za pobraną wodę i odprowadzone ścieki. Strony zatem zgodnie stwierdziły, że do czasu technicznych możliwości pełnego opomiarowania ustalają ryczałtowy sposób rozliczeń. Z treści tegoż porozumienia jednoznacznie wynika więc, że zakładało ono ograniczenie czasowe swego obowiązywania do czasu wprowadzenia opomiarowania licznikowego. Z woli stron przestało zatem obowiązywać w momencie zainstalowania

licznika. Zatem wszelkie dywagacje na temat wypowiedzenia tegoż porozumienia stają się zbędne. Wskazać także należy na pkt 3 powyższego porozumienia w którym strony jednoznacznie stwierdziły, że porozumienie nie dotyczy roszczeń w stosunku do osób trzecich. Porozumienie nie ma zatem zastosowania do pozwanego a jedynie do spółki (...). Tym samym pozwany jako osoba fizyczna nie może powoływać się a dokonane w tym porozumieniu ustalenia.

Kolejną istotną kwestią mającą wpływ na rozstrzygnięcie niniejszego sporu jest fakt, że dochodzone od pozwanego należności dotyczą okresu w którym spółka nie prowadziła działalności. Tym samym kierowanie ewentualnych roszczeń pozwanego w stosunku do spółki są całkowicie bezpodstawne.

Zebrany materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że właściciele budynków oraz wieczystym użytkownikiem gruntów jest pozwany. Uwzględniając więc fakt zawieszenia działalności gospodarczych przez spółkę oczywistym jest, że poborów wody dokonywał pozwany. Pozwany poprzez faktyczne czynności polegające na pobieraniu wody, odprowadzaniu ścieków oraz regulowaniu należności za powyższe usługi potwierdza istnienie stosunku prawnego z powodem.

Jako oczywiście uzasadniony uznać należy zarzut zawarty w pkt 5 apelacji co znalazło odzwierciedlenie w treści wyroku Sądu Okręgowego. W pozostałej części apelację jako bezzasadne podlega oddaleniu . O kosztach postępowania przed sądem II instancji orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. , uznając, że w wyniku apelacji powód uległ jedynie w nieznacznej części.

Sędzia

Wiesław Kasprzyk